

-Teatr dla życia-
*koncepcja pracy teatralnej z dziećmi i młodzieżą
z niepełnosprawnością intelektualną*

Teoretycy i praktycy w dziedzinie działań rewalidacyjnych stale poszukują najskuteczniejszych metod kierowania rozwojem człowieka oraz korygowania, kompensowania i usprawniania jego zaburzeń, niesprawności. Wciąż za naczelny cel w działaniach terapeutycznych uznają: przygotowanie jednostki ludzkiej do życia w społeczeństwie, do pracy, wypracowanie w tej osobie zdolności adaptacyjnych, dążność do samorealizacji, samodoskonalenia, poczucia własnej wartości. Te zadania są również istotne w odniesieniu do działań edukacyjnych, zwłaszcza do podstawy programowej.

Jako osoby organizujące, a jednocześnie uczestniczące w różnych formach pracy z dziećmi i młodzieżą z niepełnosprawnością oraz samodzielnie podejmujące takie działania, zauważyliśmy, że metodą przynoszącą pożądane rezultaty jest *terapia sztuką*. Natomiast za znaczącą technikę terapeutyczną w zakresie *arteterapii* uznaliśmy *sztukę teatralną* – jako szczególnie bogatą, interesującą propozycję drogi wychodzenia z niepełnosprawności.

Teatr jako narzędzie rozwoju...

Nie podlega wątpliwości, że teatr od wielu lat stanowi czynnik rozwoju działań edukacyjnych, terapeutycznych, w których jest instrumentem, narzędziem rozwoju człowieka. Często działania te przekraczają granicę pojmowania „sztuki teatru”, a w praktyce sprowadzają się do wykorzystywania technik teatralnych jako sposobu wspomagania wszechstronnego rozwoju człowieka (M. Gliniecki, L. Maksymowicz 1999).

Teatr zawiera bogactwo treści i jest nie tylko „nośnikiem” owych znaczeń, wiadomości, ale także, a może przede wszystkim, sposobem ich wyrażania. Jest to pierwsza płaszczyzna w której teatr zbliża się do terapii rozumianej jako proces twórczy.

Jak zauważa K. Krzyżanowski (2001), w teatrze, jak i w terapii może wydarzyć się wszystko w sposób bezpieczny dla aktora i dla widzów. Autor, powołując się na stanowisko J. Moreno, zauważa, że wielu ludzi przechowuje w sobie niezrealizowane role, a zatem konieczne jest stworzenie szansy, by mogli je bezpiecznie odegrać, w celu utrzymania ich pod kontrolą społeczną. „(...) *Terapeutyczna rola teatru zaczyna się wtedy, gdy człowiek może urzeczywistnić na scenie, w sposób społecznie akceptowany, swoje marzenia, pragnienia bycia kimś innym*” (K. Krzyżanowski 2001, s.142). Zdaniem M. Glinieckiego (2001) twórczość teatralna otwiera artyście przestrzenie, które są niedostępne dla niego w życiu codziennym. Umożliwiają to takie cechy charakterystyczne teatru jak: *przeistaczanie* (wchodzenie, wcielanie się w role) i *umowność* (między aktorem a widzem), które stwarzają możliwości poznawcze dla obu stron.

Takie działanie pozwala dotrzeć do skrytych stanów emocjonalnych, dając człowiekowi możliwość wyrażania siebie, doświadczania i przeżywania siebie. To doskonała szansa do lepszego poznania siebie, swoich lęków, pragnień, możliwości, do zmierzenia się z własnymi słabościami.

„Inną rolą teatru jest edukacja, przekazywanie treści, które mają spowodować zastanowienie się widza nad sobą, nad istotnym problemem społecznym, rysuje się tutaj wyraźnie jego funkcja profilaktyczna, publicystyczna, ale też terapeutyczna” (K. Krzyżanowski 2001, s.142).

Należy pamiętać o jeszcze jednej, istotnej właściwości teatru – a mianowicie interakcji, wzajemnym oddziaływaniu na siebie aktora i widza w sferze zmysłów. Taka próba

porozumienia dąży do pełniejszego, wspólnego przeżycia duchowego. Posługując się obrazem, symbolem, metaforą, teatr wprowadza człowieka w stan wzruszenia, refleksji, wpływa na ich siłę, różnorodność. „(...) Ulegając teatralnej prowokacji jaką może być spektakl i związane z nim przeżycie, człowiek – tak aktor jak i poprzez niego widz – odkrywa swoje wnętrze. (...) Teatr jest tą dyscypliną artystyczną, której przypisywany jest ów dynamiczny akt ustawicznego pozamaterialnego „stawania się” – kreacji.” (M. Gliniecki 2001, s.153, 151).

Teatr i terapia...

Z perspektywy praktyków możemy śmiało stwierdzić, że teatr i terapia mogą współtworzyć doskonałą szansę zmiany jakości życia osób z niepełnosprawnością, szansę uwolnienia się od ograniczeń, mogą być sposobem pracy z osobami z różnymi niepełnosprawnościami.

Teatr z racji wielokierunkowości oddziaływań pobudza różne poziomy funkcjonowania człowieka i rozwija jego umiejętności twórcze. Są one szczególnie istotne w czasach współczesnych, w których podkreśla się wartość kreatywności, również w życiu osoby niepełnosprawnej. Owa kreatywność przekłada się na zdobywanie zdolności łatwiejszego rozwiązywania problemów, dostosowania się do zaistniałych sytuacji, adaptacji do warunków życia społecznego, wykształcenie postawy pokonującej schematy myślenia i działania.

„W teatrze, podobnie jak w terapii, odbywa się przekaz nieograniczony żadnymi ramami konwencji czy możliwościami percepcji, to co najistotniejsze i dotąd nieznanne jest możliwe do przekazania i przeżycia. Teatr jest zatem jedną z nielicznych form przekazu, dających możliwości komunikacji „bez granic”. Proces twórczy odbywa się w terapii, a twórczość teatralna jest terapią” (K. Krzyżanowski 2001, s.143).

Podjęcie terapii z użyciem sztuki teatralnej staje się zjawiskiem coraz bardziej powszechnym w rewalidacji osób niepełnosprawnych. Takie wykorzystanie tej dziedziny sztuki umożliwiły zmiany dokonujące się w sztuce współczesnej. Od początku lat siedemdziesiątych zaczęto poszukiwać nowych zadań dla sztuki w życiu człowieka, a wraz z tym podjęto polemikę na temat wizerunku współczesnego teatru. Zaowocowało to powstaniem nowych form teatralnych, odmiennych od tych funkcjonujących w teatrze tradycyjnym, a także nadaniem innych znaczeń takim elementom teatru jak: aktor, scena, widowisko – produkt, praca nad spektaklem.

Teatr współczesny charakteryzuje wielokierunkowość działań, różnorodność form, co jest swoiste dla postmodernizmu. Zgodnie z nowymi tendencjami teatr słowa zostaje wyparty przez takie formy jak: teatr ruchu, teatr plastyki, teatr aktorski, teatr wspólnoty. Odstępuje się od odgrywania ról, udawania, na rzecz działań i zachowań naturalnych. Jego istotę upatruje się w stwarzaniu możliwości, okazji do uczenia się, doświadczania siebie, samopoznania, stąd postulat zrywania „maski” przez aktora. Jak twierdzi K. Milczarek – Pankowska (1986, s. 19) „(...) aktor współczesny nie gra, a po prostu jest”. Ponadto neguje się tradycyjne rozumienie „sceny”, a w jej miejsce tworzy się nowe układy przestrzenne, by w ten sposób zintegrować aktorów i widzów oraz spektakl.

Jednak najistotniejszym aspektem owej „metamorfozy teatralnej”, według nas, jest zwrócenie uwagi w teatrze na „procesualność”, „dzianie się”, a nie na gotowy produkt. Idea tak rozumianego i uprawianego teatru powoduje, że skupia on swoje działania na samym procesie tworzenia. K. Braun wyraża to w ten sposób, iż „nie słowo, nie aktor ofiarujący się widzom, nie widowisko, ale zapewne sam proces twórczy wspólnej pracy trwającej w czasie będzie materia teatru” (K. Milczarek – Pankowska 1986, s.25).

Zarysowuje się zatem stanowisko, iż sztuka, zwłaszcza sztuka teatralna, chcąc spełniać dziś swoją rolę powinna stanowić dla człowieka uczestniczącego w niej szansę do tego, by przeżył on samego siebie, bez wcielania się w cudzą postać.

„Chodzi, więc o to, by powołać sztukę do pomagania człowiekowi w intensyfikacji siebie samego, do przeżycia siebie samego w zwielokrotnionej formie, w zwielokrotnionej postaci” (K. Milczarek – Pankowska 1986, s. 19). Takie rozumienie funkcji teatru pozwala na włączenie go do terapii osób niepełnosprawnych. Zastosowanie działań teatralnych w rewalidacji staje się swego rodzaju formą samopoznania i umożliwia, powoduje rozwój i doskonalenie się człowieka, w tym wypadku rewalidowanej osoby niepełnosprawnej.

I rzeczywiście, teatr jako dziedzina zmieniająca swoje oblicze, funkcje, wyznaczająca sobie nowe zadania, wykorzystywana jest w różnych pozaartystycznych obszarach działalności człowieka, w tym i rewalidacji osób niepełnosprawnych.

Człowiek, wykorzystując swoją kreatywną wyobraźnię, **permanently dąży do intensyfikacji przeżyć, doznań, wzbogacania własnego doświadczenia, poszerzania granic własnej egzystencji, rozwoju**. Działalność teatralna w rewalidacji osób niepełnosprawnych oparta jest właśnie na ekspresji dramatycznej, a więc działaniu spontanicznym, właściwym każdemu człowiekowi. Można zatem stwierdzić, iż teatr stanowi wrodzoną potrzebę człowieka. Naśladowanie innych, zabawa w teatr to „(...) naturalna droga rozwoju człowieka w okresie dzieciństwa. W późniejszym, okresie owa naturalna forma zachowań zostaje głęboko ukryta pod różnymi maskami, które przybiera człowiek” (K. Milczarek – Pankowska 1986, s. 29).

Jak zauważa K. Wittek (1999), **aktywność teatralna jest skierowana do wszystkich sfer funkcjonowania osoby**. Zaangażowanie wszystkich płaszczyzn funkcjonowania: sfery emocjonalnej, intelektualnej i społecznej, stwarza szansę zrozumienia sposobu pojmowania świata, interpretowania go przez osoby niepełnosprawne, a tym samym jest okazją dla nich do kreowania nowej wersji rzeczywistości, oderwanej od tej, w której żyją na co dzień. Ta możliwość funkcjonowania w stwarzanej przez nie rzeczywistości, pozwala zdystansować się wobec własnej sytuacji i w określony sposób kontrolować świat.

Według autorki, istotnymi czynnikami decydującymi o terapeutycznym efekcie działalności teatralnej podejmowanej przez osoby niepełnosprawne są: 1) nastawienie na proces, 2) zmiana jako warunek procesu twórczego, 3) uczenie się, 4) postawa i indywidualne zaangażowanie osoby pracującej poprzez teatr, 5) empatia, 6) aktywne uczestnictwo i rosnący poziom partycypacji uczestników w realizowanym zadaniu.

Nastawienie na proces. W aktywności teatralnej istotny jest proces, „dzianie się”. W początkowej fazie funkcjonowania grupy teatralnej najistotniejsze są te momenty pracy, które pozostają w zgodzie z procesami dynamiki norm grupowych, a pozwalają poznać specyfikę grupy i indywidualne predyspozycje, możliwości, potrzeby każdego z uczestników. Spektakl nie jest w tym wypadku podstawowym celem tej aktywności, a wyłania się zwykle na drodze improwizacji, prób i stanowi podsumowanie pewnego etapu pracy. „Nieważny staje się wybór formy

czy konwencji, w której grane będzie przedstawienie, ale najważniejsze stają się sprawy dotyczące problemów wspólnych (...)” uczestników przedsięwzięcia, w tym i osób niepełnosprawnych, dla których teatr stanowi uniwersalną formę wyrażania siebie (K. Wittek 1999, s.69). **Nacisk położony jest na zmiany zachodzące, dokonujące się w uczestnikach**.

Zmiana. Jest ona nieodzownym warunkiem, elementem procesu twórczego. Ujmując terapię poprzez teatr jako twórczość, zakłada się, iż prowadzi ona do określonej zmiany, transformacji. **Kreatywna terapia z użyciem technik teatralnych jest kontaktem, procesem, w którym poszczególne elementy doświadczeń życiowych osób niepełnosprawnych ulegają zmianie, rozwojowi, doskonaleniu**. Stwarza ona szansę rozwiązania ich problemów, jest także formą uczenia się i doskonalenia własnych zdolności.

Uczenie się. W ujęciu psychologicznym mechanizm uczenia się jest rozumiany jako zdolność do przewidywania z jednej strony zdarzeń następujących po innych zdarzeniach w nas lub w środowisku, zaś z drugiej strony przewidywanie konsekwencji w wyniku własnych działań bądź reakcji.

Aktywność teatralna w działaniach zespołu stanowi doskonałą okazję do kształtowania się poczucia kontroli nad zdarzeniami, co z kolei „buduje” poczucie bezpieczeństwa. Ta przewidywalność wypracowywana jest na drodze wcielania się w postaci sceniczne, kreowanie siebie w fikcyjnych sytuacjach, zdobywania poczucia własnej sprawczości, a wreszcie zwrócenie uwagi, iż działania i ich konsekwencje są zależne od własnego postępowania.

Praca twórcza w grupie powoduje także odnalezienie w niej swojego miejsca, pozycji, pełnienie konkretnych zadań, właściwych dla danej osoby, umacnia poczucie własnej wartości. Jak słusznie twierdzi K. Wittek (1999, s. 70), „zespołowa praca, nieustanne próbowanie i wzajemne uczenie się uaktywniają procesy związane z wyodrębnianiem siebie ze społecznego tła. Dzięki tym procesom człowiek potrafi odróżnić siebie od innych poprzez rozpoznawanie i różnicowanie zachowań swoich i nie swoich, spostrzega, że jest tą samą osobą w różnych sytuacjach i że inni rozpoznają w nim tę samą osobę. Nabiera więc dystansu wobec siebie i innych, staje się świadomy siebie i innych”. Wpływa to w znacznym stopniu na przekraczanie, wychodzenie z izolacji i wyalienowania ze społeczeństwa.

Postawa i indywidualne zaangażowanie osoby prowadzącej zespół teatralny. Instruktor prowadzący grupę, zaangażowany w działalność teatralną, stanowi istotne ogniwo tego procesu twórczego. Wszelkie bowiem efekty osiągnane w rewalidacji osób niepełnosprawnych są w znacznym stopniu uzależnione od jego przygotowania, podejścia i motywacji do pracy, kompetencji oraz osobowości. W związku z koniecznością poznania uczestników grupy (ich możliwości, zdolności, deficytów, niezaspokojonych potrzeb), powinien mieć na uwadze proces rewalidacji i efekty terapeutyczne, które przynosi praca teatralna. Podobnie jak w kształceniu osób niepełnosprawnych, także i w tego typu działaniach, osiągnięcie zamierzonego efektu uniemożliwiają wygórowane cele, niedostosowane do możliwości uczestników, zawyżone aspiracje terapeuty, za wysoko postawiona poprzeczka.

Nie chodzi bowiem o doskonalenie sztuki teatralnej, ale o rozwój człowieka. Przede wszystkim terapeuta musi mieć na uwadze, iż działania, które wspólnie podejmuje z grupą, wyrastają z potrzeby rewalidacji, przystosowania, przywrócenia człowiekowi jego szansy twórczego wyrażania się, poczucia sprawczości, wiary w siebie i własne możliwości.

Empatia. Empatyczna postawa instruktora, terapeuty, nauczyciela, jest konieczna w pracy z osobami niepełnosprawnymi. Wynika z niej stała chęć poznania tych, z którymi się pracuje, a także wczuwanie się w ich świat, próby odbierania i zrozumienia rzeczywistości przez te osoby. Otwarcie się na drugiego człowieka, próba poczucia jego sytuacji życiowej, daje możliwość zrozumienia potrzeb tych osób i wykorzystanie tych informacji w pracy. Wymaga się od terapeuty „uwrażliwienia”, permanentnej uwagi na zachowania każdego z członków spotkań, reagowania na każdą nową sytuację.

Aktywne uczestnictwo i rosnący poziom partycypacji uczestników w realizowanym zadaniu. Izolacja społeczna, która nadal dotyczy grupy osób niepełnosprawnych, stanowi znaczący czynnik upośledzenia. M. Kościelska (1993) wskazuje na udział w życiu społecznym osób niepełnosprawnych jako na podstawowy warunek rozwoju, swoisty czynnik terapeutyczny.

Odnosząc to do działań teatralnych osób niepełnoprawnych należy zwrócić uwagę, iż powinny one stwarzać okazję do opuszczenia instytucji, w której te osoby pracują, zaprezentowania się szerszej publiczności, integracji społecznej. Takie szanse tworzą festiwale, przeglądy teatralne związane z twórczością osób niepełnosprawnych, ale także organizowane dla osób w pełni sprawnych. Udział w nich umożliwia nie tylko prezentację przedstawienia, ale również znalezienie się w nowej sytuacji i próbę przystosowania się, zawarcie nowych znajomości, konfrontacje ze spektaklami innych grup, wymianę doświadczeń.

Pragnienie uczestnictwa, bycia aktywnym w tzw. normalnym życiu jest charakterystyczne dla osób niepełnosprawnych. I niewątpliwie aktywność teatralna (sama w sobie), jak i sytuacje, które dzieją się wokół tego zjawiska takie możliwości stwarzają.

Teatr dla życia...

Działalność teatralna wśród osób niepełnosprawnych stanowi ważny nurt tzw. nowego teatru, często określanego mianem „teatru poza teatrem”, „teatru dla życia”. Zjawisko to rozumie się jako wykorzystanie teatralnych metod pracy oraz możliwości tkwiących w spektaklu, przedstawieniu teatralnym dla osiągnięcia założonych celów w dziedzinach pozaartystycznych, a społecznie istotnych: edukacji, resocjalizacji, psychoterapii i socjoterapii oraz rewalidacji osób niepełnosprawnych. Celem głównym nie są w tym wypadku zadania artystyczne, ale rozwój człowieka, jego samorealizacja, zaś teatr wyznacza jedynie formę pracy, co nie wyklucza uzyskania poziomu wysokiej sztuki. Jak twierdzi L. Śliwonik (1999, s.61 oraz 2001, s.123) „(...) w tym przypadku teatr (praca teatralna) najbardziej oddala się od sztuki i zbliża do życia”.

„Teatr dla życia”, stawiając sobie za cel pomoc osobom potrzebującym, poprzez kontakt i współdziałanie z nimi, pozwala na pełniejsze doświadczanie życia przez nie, podnoszenie jego jakości, co stanowi o terapeutycznym charakterze takiej aktywności (K. Wittek 1999).

Działania parateatralne są na tyle pojemne, bogate i uniwersalne, by ukazać efekty jakiegokolwiek działalności z ich wykorzystaniem, w tym i terapeutycznych aspektów pracy z osobami niepełnosprawnymi, a jednocześnie stanowią okazję do spotkania, nawiązania nowych więzi, spontanicznego uczestnictwa w ważnych wydarzeniach.

K. Braun (1972) uważa **teatr** za jedyną sztukę, która „(...) **opiera się na bezpośrednim obcowaniu ludzi takich, jakimi są w istocie swej psychiki, swej biologii i swego życia duchowego.** Poprzez wspólne przeżycie teatralne możemy schodzić głęboko w naszą rzeczywistość duchową. Możemy również poznawać świat”.

Według nas są to najistotniejsze argumenty, przemawiające za włączaniem działań teatralnych w proces rewalidacji osób niepełnosprawnych.

*Agata Andrzejczuk-Giedrojć
Monika Sztyk*

*Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy im. Unicef
w Słupsku*